

Zalobienie treści A. Rojewskiego 2009  
Opracowanie treści B. Rojewskiej 2010  
sprawdz. treści - S. Dęba - 2014



AK  
H-ura  
Poustanie

† 1990  
BUŁKIEWICZ Helena  
ps. "Justyna"

3878 / WSK

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI — 3878/WSK

Budkiewicz Helena

ps. Justyna

I/1. Relacja 100 —

I/2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące osoby relatora —

I/3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące osoby relatora —

II. Materiały uzupełniające relację ✓

III/1 – Materiały dotyczące rodziny relatora

III/2 – Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III/3 – Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III/4 – Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 r.

III/5 – inne. —

IV. Korespondencja —

V. Nazwiskowe karty informacyjne 3

VI. Fotografie 100 —

## II. Materiały uzupełniające relację.

- Wspomnienie Jana Budkiewicza - bratanka Heleny Budkiewicz zamieszczone w „Głosie Wybrzeża - Trójmiasto” z dn. 3.06.2004 na dwulicowej pogrzebu relatorce.  
Dwa identyczne wydruki prasowe popytaue przez T. Łęsielską.



Przyjęte T. Gienelste

„Gen. 1236” ( TRÓJMIASTO ) z dn. 3.06.04

WSPOMNIENIE (1904-90)

# Dr Helena Budkiewicz

Kiedy 4 września 1944 r. spod gruzów zbombardowanego gmachu PKO – na rogu Marszałkowskiej i Świętokrzyskiej – wyciągnięto ciężko raną komendant szpitala powstańczego dr „Justynę”, przybyły dowódca okręgu warszawskiego AK płk Antoni Chruściel (ps. „Monter”), bardzo niekonspiracyjnie, głośno powiedział: „Brakuje słów, aby wyrazić uznanie, brakuje odznaczeń, które uhonorują męstwo, ofiarność i charakter pani doktor Heleny Budkiewicz”.

Helena Budkiewicz urodziła się 29 lutego 1904 r. Ojciec Bolesław był inżynierem, matka Józefa (z domu Karyory) nauczycielką.

Urodziła się w Warszawie i z tym miastem związane było Jej życie: od chrztu w kościele św. Barbary, gimnazjum, poprzez studia na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Warszawskiego, członkostwo – od 1930 r. – w Warszawskiej Izbie Lekarskiej, wolontariat w Centralnym Instytucie Wychowania Fizycznego na Bielanach i Dómu im. Boduena, pracę w Szpitalu Dzieciątka Jezus, uczestnictwo w obronie Warszawy w 1939 r., działalność konspiracyjną w ZWZ i AK (ps. „Justyna”) i komendanturę szpitala w powstaniu warszawskim. Po powrocie z obozu jenieckiego w Żeithain, od 1945 r. przez wiele lat związana była ze stołecznymi ośrodkami i placówkami zdrowia, m.in.: Grupą Techniczną, Zakładami Tytoniowymi. Zwarze w Międzyzlesiu, radościańską przy-

chodnią. Także po przejściu na emeryturę, do końca swoich dni dr Helena prowadziła praktykę lekarską w domu rodzinnym. Przyjmowała i leczyła, choć sama potrzebowała pomocy, bowiem rany nóg z powstania nigdy się nie zagoiły. Mimo bólu i trudności w chodzeniu, była zawsze człowiekiem pogodnym, życzliwym, skromnym.

U honorowana wysokimi odznaczeniami, w tym Krzyżem Walecznych, Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami – niechętnie mówiła o swoich dokonaniach i wyróżnieniach. Miała niezwykle dar odczuwania i rozumienia cierpienia innych. Dotyk jej dłoni łagodził ból, przyjazne słowa przywracały wiarę.

Do odległego od stacji domu przy ul. Planetowej 70 (letniaka z lat 30., zbudowanego z grubych drewnianych bali) spieszili chorzy z różnych części kraju. Wieści o pani doktor z Radości nieśli sami pacjenci.

Bo chociaż wiedza medyczna stanowiła kanon Jej leczenia, niezwykła była więź psychiczna, której doświadczał każdy chory.

Mówiła zawsze pacjentom prawdę, lecz w taki sposób, że była to prawda przyjmowana jak lekarstwo. Nawet bardzo gorzkie, ale wzmacniające, bo z nadzieją. Dr Budkiewicz leczyła ciało, ale i... ducha.

Jej pasją były też kwiaty, krzewy i drzewa. Umiała je pielęgnować, z nimi rozmawiać. Uważała, że dają Jej cierpliwość, energię, siłę. Chociaż była piękną kobietą i miała wielu starających, własnej rodziny nie założyła. Pomagała kochanym rodzicom, siostrze, siostrzeńcom i służyła wielkiej rodzinie ludzi chorych, potrzebujących nie tylko pomocy lekarskiej, ale też zrozumienia ich strachu, bólu, odrzucenia przez innych, często najbliższych.

22 listopada 1990 r., po śmierci dr Heleny Budkiewicz, Jej pacjenci napisali:

„Była z pokolenia siłaczek, lekarką z pasji i powołania, patriotką, żołnierzem Polski Walczącej. Pamiętamy Jej serce i umiejętności zawodowe, dzięki którym wielu z nas odzyskało zdrowie, ocaliło życie”.

Przypomnijmy sobie tę niezwykłą i piękną osobowość – w 100. rocznicę urodzin dr Heleny Budkiewicz.

JAN BUDKIEWICZ (BRATANEK)

Dr. Justyna  
NEKROLOGI

Wspomnienie  
dla dr. Justyny

WSPOMNIENIE (1904-90)

# Dr Helena Budkiewicz

Kiedy 4 września 1944 r. spod gruzów zombardowanego gmachu PKO – na rogu Marszałkowskiej i Świętokrzyskiej – wyciągnięto ciężko raną komendant szpitala powstańczego dr „Justynę”, przybyły dowódca okręgu warszawskiego AK płk Antoni Chruściel (ps. „Monter”), bardzo niekonspiracyjnie, głośno powiedział: „Brakuje słów, aby wyrazić uznanie, brakuje odznaczeń, które uhonorują męstwo, ofiarność i charakter pani doktor Heleny Budkiewicz”.

Helena Budkiewicz urodziła się 29 lutego 1904 r. Ojciec Bolesław – był inżynierem, matka Józefa (z domu Karyory) nauczycielką.

Urodziła się w Warszawie i z tym miastem związane było Jej życie: od chrztu w kościele św. Barbary, gimnazjum, poprzez studia na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Warszawskiego, członkostwo – od 1930 r. – w Warszawskiej Izbie Lekarskiej, wolontariat w Centralnym Instytucie Wychowania Fizycznego na Bielanach i Domu im. Boduena, pracę w Szpitalu Dzieciątka Jezus, uczestnictwo w obronie Warszawy w 1939 r., **działalność konspiracyjną w ZWZ i AK (ps. Justyna) i komendanturę szpitala w powstaniu warszawskim.** Po powrocie z obozu jenieckiego w Zeithain, od 1945 r. przez wiele lat związana była ze stołecznymi ośrodkami i placówkami zdrowia, m.in.: Grupą Techniczną, Zakładami Tytoniowymi, Zwarze w Międzylesiu, radościańską przychodnią. Także po przejściu na emeryturę, do końca swoich dni dr Helena prowadziła praktykę lekarską w domu rodzinnym. Przyjmowała i leczyła, choć sama potrzebowała pomocy, bowiem rany nóg z powstania nigdy się nie zagoiły. Mimo bólu i trudności w chodzeniu była zawsze człowiekiem pogodnym, życzliwym, skromnym.



U honorowana wysokimi odznaczeniami, w tym Krzyżem Walecznych, Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami – niechętnie mówiła o swoich dokonaniach i wyróżnieniach. Miała niezwykły dar odczuwania i rozumienia cierpienia innych. Dotyk jej dłoni łagodził ból, przyjazne słowa przywracały wiarę.

Do odległego od stacji domu przy ul. Planetowej 70 (letniaka z lat 30., zbudowanego z grubych drewnianych bali) spieszyli chorzy z różnych części kraju. Wieści o pani doktor z Radości nieśli sami pacjenci.

Bo chociaż wiedza medyczna stanowiła kanon Jej leczenia, niezwykła była więź psychiczna, której doświadczał każdy chory.

Mówiła zawsze pacjentom prawdę, lecz w taki sposób, że była to prawda przyjmowana jak lekarstwo. Nawet bardzo gorzkie, ale wzmacniające, bo z nadzieją. Dr Budkiewicz leczyła ciało, ale i... ducha.

Jej pasją były też kwiaty, krzewy i drzewa. Umiała je pielęgnować, z nimi rozmawiać. Uważała, że dają Jej cierpliwość, energię, siłę.

Chociaż była piękną kobietą i miała wielu starających, własnej rodziny nie założyła. Pomagała kochanym rodzicom, siostrze, siostrzeńcom i służyła wielkiej rodzinie ludzi chorych, potrzebujących nie tylko pomocy lekarskiej, ale też zrozumienia ich strachu, bólu, odrzucenia przez innych, często najbliższych.

22 listopada 1990 r. po śmierci dr Heleny Budkiewicz jej pacjenci napisali:

„Była z pokolenia siłaczek, lekarką z pasji i powołania, patriotką żołnierzem Polski Walczącej. Pamiętamy Jej serce i umiejętności zawodowe, dzięki którym wielu z nas odzyskało zdrowie, ocaliło życie”.

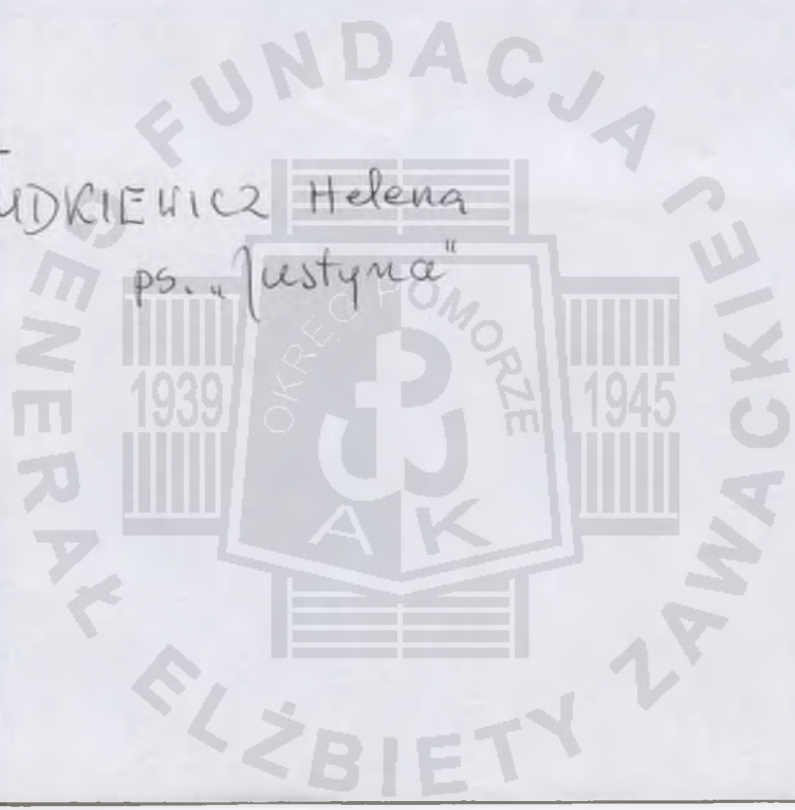
JAN BUDKIEWICZ (BRATANEK)

WSPOMNIENIE (1912-44)

RUBRYKA POŻEGNANIA

++  
BUDKIEWICZ Helena

ps. "Justyna"



α

T. 3878 / WSK

AK

†† BUDKIEWICZ Helena  
ps. "Justyna"

W-wa  
Powstanie

ARoj/2008.

α

T. 3878 / WSK

AK

†† BUDKIEWICZ Helena  
ps. "Justyna"

W-wa  
Powstanie

i

T. 3878/WSK

AK  
W-162  
Poustanie

††  
BUĐKIEWICZ Helena

ps. „Justyna”

żołnierz AK, lekarz, kierownik powstaniowego szpitala

A. Rój 2009





Buśkiewicz Helena

